

Sygn. akt VI Ka 849/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarzabek - Bocian

Sędziowie: SSO Włodzimierz Suwała (spr.)

SSR del. Justyna Żbikowska

Protokolant: asystent sędziego Karolina Sordyl

przy udziale prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r.

sprawy P. K. (1)

oskarżonego o przestępstwo z art. 278§1kk w zw. z art. 64§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w W.

z dnia 13 marca 2013 r. sygn. akt IV K 24/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną; zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego przejmując je na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 516, 60 zł ,obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

VI Ka 849/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w W. wyrokiem z dnia 13 marca 2013r., sygn. akt IV K 24/13, oskarżonego P. K. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu kwalifikowanego z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk (bez dokonywania zmian w opisie tego czynu) i na podstawie art. 278§1 kk i art. 33§2 kk wymierzył mu za ów czyn kary: 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda stawka.

Wyrok zaskarżył osobiście P. K. (1), a z treści wywiedzionej przez niego apelacji wynika, iż kwestionuje on wyrok jedynie w zakresie orzeczenia o karze, upatrując rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności jedynie w tym, iż jest to kara bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Zdaniem Sądu Okręgowego tak sformułowana przez oskarżonego apelacja nie może być uwzględniona gdyż jest oczywiście bezzasadna.

Skarżący wyrok nie kwestionuje tak ustaleń Sądu I instancji w zakresie okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu jak i ustaleń tego sądu w zakresie winy za ten czyn P. K.. Nie kwestionuje też wysokości orzeczonych za

popelnienie tego czynu kar zasadniczych. Prawdliwość czynności orzeczniczych Sądu Rejonowego w powyższych kwestiach stwierdza też z urzędu Sąd Odwoławczy.

Co zaś do możliwości ewentualnego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec P. K. kary pozbawienia wolności to, w ślad za Sądem orzekającym, Sąd II instancji nie znajduje wystarczających przesłanek dla podjęcia tego rodzaju decyzji. Wszak art. 69§1 kk przewiduje, że orzeczenie przewidzianego w nim środka probacyjnego jest możliwe tylko wtedy, jeśli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Otóż wobec osoby P. K. tego rodzaju pozytywnej prognozy kryminologicznej po prostu nie ma. Owszem w swojej apelacji oskarżony podnosi, że skradzione przez niego rzeczy zostały zwrócone pokrzywdzonemu (co akurat nie jest żadną „zasługą” ze strony P. K.) i deklaruje, że nie będzie już więcej naruszał prawa a na wolności zajmie się pomaganiem swoim rodzicom. Niemniej, zdaniem Sądu Okręgowego, deklaracjom z apelacji oskarżonego nie można dać wiary jeśli zważyć chociażby na okoliczność, że jak wynika chociażby z danych o karalności P. K. (k. 108), nawet realne odbycie przez niego kary pozbawienia wolności w jednej ze spraw, za które został prawomocnie skazany (i z której to kary został warunkowo przedterminowo zwolniony na dodatek) nie zapobiegło powrotowi oskarżonego do intensywnej działalności przestępczej, kiedy już opuścił zakład karny.

Na koniec Sąd Odwoławczy nie podziela zgłoszonych, poza apelacją zastrzeżeń obrońcy, jakoby Sąd I instancji w swoim orzekaniu dopuścił się mogących mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszeń przepisów procesowych w postaci art. 339§1 pkt 3 kpk, art. 343§7 kpk oraz art. 95 kpk. Jak wynika z protokołu rozprawy głównej z dnia 13 marca 2013r. (k. 59 - 60), przed otwarciem przewodu Sądowego Sąd Rejonowy ustosunkował się do wniesionego przez prokuratora, a dotyczącego oskarżonego, wniosku w trybie art. 335§1 i 2 kpk. Ważniejsze wszakże, że na termin wyznaczony na dzień 13 marca 2013r. P. K. otrzymał „wezwanie na rozprawę”, które osobiście odebrał (k. 57).

Gdyby zatem stawiał się na tenże termin w Sądzie I instancji, to nie tylko P. K. miałby okazję zająć stanowisko wobec rozpoznanego przez Sąd wniosku prokuratora w trybie art. 335 kpk, ale też, następnie, wziąć pełen udział w rozprawie głównej, korzystając z uprawnień i gwarancji procesowych, o których tak szeroko wywodził jego obrońca. Tych możliwości wszakże sam się oskarżony pozbawił i to z powodów które wyłącznie leżą po jego stronie.

Z tych zatem wszystkich przyczyn Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.